

**PROTOKÓŁ NR VIII /07**  
**z Nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku**  
**z dnia 10 kwietnia 2007r.**

VIII Nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej w Kamieńsku V kadencji odbyła się w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Kamieńsku w godz. 9<sup>00</sup> – 10<sup>45</sup>.

Stan radnych 15. Obecnych na sesji 15 radnych.

W załączeniu do protokołu – lista obecności radnych.

**Załącznik Nr 1**

Na sesję zostali zaproszeni: Burmistrz Kamieńska – p. Grzegorz Turlejski, Zastępca Burmistrza Kamieńska – p. Paweł Ziemba, Sekretarz Gminy – p. Tomasz Łuczyk, Skarbnik Gminy – p. Maria Ozga, Radca Prawny – p. Urszula Kowalska – Smuga.

Ponadto w obradach sesji uczestniczyły media: Dziennik Łódzki „Co Nowego”, NTL Radomsko.

W załączeniu do protokołu – lista obecności gości zaproszonych.

**Załącznik Nr 2**

Na sesję zostali zaproszeni sołtysi z poszczególnych sołectw.

**Załącznik Nr 3**

**PORZĄDEK OBRAD:**

1. Otwarcie sesji.
2. Podjęcie uchwał.
3. Zapytania i wolne wnioski.
4. Zakończenie obrad.

W załączeniu do protokołu - zawiadomienie o zwołaniu VIII Nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku z proponowanym porządkiem obrad.

**Załącznik Nr 4**

**p u n k t 1**

**Otwarcie posiedzenia.**

Otwarcia VIII Nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku V kadencji dokonał Przewodniczący Rady Jan Bartoszewski witając serdecznie radnych oraz zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności stwierdził, że na stan 15 radnych obecnych jest 15-tu radnych. Stanowi to quorum, a więc Rada może obradować i podejmować uchwały.

Przewodniczący Rady poinformował, że dzisiejsza sesja Rady Miejskiej została zwołana na wniosek Klubu Radnych Niezależnych, następnie przeczytał proponowany porządek obrad.

Nie zgłoszono uwag do porządku obrad.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie porządek obrad. Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem porządku obrad głosowało 15 radnych. W wyniku głosowania porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

W załączeniu do protokołu – wniosek Klubu Radnych Niezależnych w sprawie zwołania sesji nadzwyczajnej.

**Załącznik Nr 5**

## p u n k t 2

### Podjęcie uchwał:

Przewodniczący Rady zapoznał radnych z niżej wymienionymi projektami uchwał:

➤ *w sprawie ustalenia składu osobowego Komisji Rewizyjnej;*

W załączeniu do protokołu – w/w projekt uchwały.

Załącznik Nr 6

Nie zgłoszono uwag do w/w projektu uchwały.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia składu osobowego Komisji Rewizyjnej tj. o powołanie w skład Komisji Rewizyjnej radnego Bogdana Pawłowskiego.

Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem w/w projektu uchwały głosowało 6 radnych. 9 radnych głosowało „przeciw”. W wyniku głosowania w/w projekt uchwały został odrzucony.

➤ *w sprawie ustalenia wysokości diet dla radnych Rady Miejskiej w Kamińsku;*

W załączeniu do protokołu – w/w projekt uchwały.

Załącznik Nr 7

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję na temat w/w projektu uchwały.

Radny B.Pawłowski „Szanowni Państwo, obecny system uzależnia tylko wszystko od ilości pracy w komisjach czy przynależności do komisji. Nawet nie do tego jak radny pracuje tylko w ilu komisjach jest. Dlatego uważam, że jest to system nie najlepszy. Radny pracuje nie tylko na komisjach, bo pracuje też w terenie, spotyka się z wyborcami przekazuje informacje. Dlatego nie ma co tego rozdrabniać, tworzyć jakiś takich sztucznych barier, które mogą tworzyć podstawy takie, że po prostu są radni lepsi i gorsi. Można patrząc z zewnątrz odnieść takie wrażenie. Nie byłem przy głosowaniu tego systemu, ale myślę, że to nie jest tak żeby jednych wyróżnić na plus drugich na minus, ale można takie wrażenie odnieść.”

Radny A.Matusiak: „Można też się poświęcić troszkę dla społeczeństwa, w czynie społecznym, Panie radny.”

Radny A.Kułak: „Można znieść diety w ogóle.”

Radny A.Matusiak: „Ale jakoś w minionym roku Pan sobie nie znosił diety jak miał Pan wyższą od proponowanych tutaj i nikt z Państwa ....

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę radnym, aby nie prowadzili polemiki tylko rzeczową dyskusję.

Radny A.Kułak: „Panie radny Matusiak w ubiegłym roku to nie było wyróżnień tylko stawki były jednakowe. Nie było takiego traktowania radnych jak w tej chwili robicie, koalicja.”

Radny M.Ludwiczak: „Panie radny Matusiak mnie Pan nie musi podnosić diety mnie wystarczy, niech nie będzie nawet tych stu złotych. Pozwólcie mi należeć do jakieś komisji, pozwólcie należeć do Komisji Rewizyjnej. Pan Pawłowski dzisiaj zgłosił akces pracy w Komisji Rewizyjnej, pozwólcie ludziom pracować w tych komisjach a nie róbcie z siebie agresywnych strasznie ludzi i ludzi, którzy nie pozwolą nikomu do niczego dojść i później tłumaczą, że coś w czynie

społecznym. Ja się pytam, co Pan w życiu zrobił w czynie społecznym? Proszę Pana Pan w życiu nic żeś w czynie społecznym nie zrobił...

Przewodniczący Rady przerwał dyskusję i oddał głos radnemu Stępiowi.

Radny F.Stępień: „Ja myślę, że Pan radny Ludwiczak miał możliwość pracy w komisjach. Był zgłaszany do Komisji Rolnictwa, Bezpieczeństwa i nie wyraził na to zgody. Trzeba pracować też w innych komisjach a nie tylko w Rewizyjnej.”

Przewodniczący Rady dodał: „Pan radny Ludwiczak nie ma racji, bo były głosowania gdzie Państwo mieliście propozycje i każdy z Państwa odmówił.”

Radny M.Ludwiczak: „Nie pamiętam żebym był proponowany do Komisji Bezpieczeństwa, do Komisji Rolnictwa owszem. Jeżeli tak było to w najbliższej przyszłości zgłoszę akces pracy w Komisji Bezpieczeństwa. Ale Panie radny Stępień uważam, że każdy radny powinien zgłosić swój akces do takiej komisji z którą czuje się jakiś sposób związany i ja sobie nie życzę żeby Pan sobie akurat zdecydował, że ja mam iść do Komisji Rolnictwa, żeby jeden, drugi, piąty z Was mnie zdecydował o tym w jakiej komisji ja mam pracować.”

Przewodniczący Rady zamknął dyskusję.

Poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości diet dla radnych Rady Miejskiej w Kamieńsku.

Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem w/w projektu uchwały głosowało 6 radnych. 9 radnych głosowało „przeciw”. W wyniku głosowania projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości diet dla radnych Rady Miejskiej w Kamieńsku został odrzucony.

➤ ***w sprawie ustalenia wysokości diety dla Przewodniczącego Rady Miejskiej w Kamieńsku;***

W załączeniu do protokołu – w/w projekt uchwały.

**Załącznik Nr 8**

Nie zgłoszono uwag do w/w projektu uchwały.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości diety dla Przewodniczącego Rady Miejskiej w Kamieńsku.

Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem w/w projektu uchwały głosowało 6 radnych. 9 radnych głosowało „przeciw”. W wyniku głosowania projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości diety dla Przewodniczącego Rady Miejskiej w Kamieńsku został odrzucony.

➤ ***w sprawie odwołania Przewodniczącego Rady Miejskiej w Kamieńsku;***

W załączeniu do protokołu – w/w projekt uchwały.

**Załącznik Nr 9**

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Radny M. Ludwiczak: „Panie Przewodniczący, grupa radnych uważa, że jest Pan nieodpowiednią osobą na stanowisku Przewodniczącego tejże Rady i proponuje Pana odwołanie. Mamy pół roku swojej kadencji i przez te pół roku, w których obiecywał Pan na początku kadencji, że będzie Pan wszystkich radnych traktował jednakowo, że będzie przewodniczącym dla wszystkich radnych i nie dotrzymał Pan tej zasady i tej obietnicy. Ta obietnica, że będzie Pan łączył radnych a nie dzielił też została złamana. Pan nie ma nic wspólnego z łączeniem tejże Rady tylko robi Pan wszystko żeby ją podzielić. Uważamy, że wśród Was jest grupa rządząca 9 osób my też umiemy liczyć i wiemy doskonale, że dziś albo odwołacie Pana Przewodniczącego albo nie i to przede

wszystkim od Was zależy. Jeżeli uważacie, że jest to człowiek godny zaufania i jest to człowiek, który najbardziej z Was wszystkich zasługuje na to żeby być przewodniczącym tej Rady i jest intelektualnie z Was wszystkich najbardziej rozwinięty to zostawicie go, będzie dalej przewodniczącym. My uważamy inaczej. My uważamy, że prowadzenie obrad przez Pana Jana Bartoszewskiego jest karygodne, ubliża pracy w samorządzie i dlatego proponujemy żeby Pana Jana Bartoszewskiego odwołać z funkcji Przewodniczącego Rady.”

Przewodniczący Rady: „Ja Panie radny proszę o konkrety. Co zrobiłem złego dla pracy w samorządzie, co Pan mnie tu zarzuca publicznie? Proszę o konkretny zarzut.”

Radny A.Kułak: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, jeżeli chce Pan konkrety, to grupa radnych dwukrotnie wystąpiła z wnioskiem o zwołanie sesji nadzwyczajnej i Pan tego nie uczynił pomawiając nas jeszcze, że nie znamy się z literą prawa. Nie udostępnia Pan też, bo Pan radny Ludwiczak zwrócił się do radcy prawnego żeby pomógł w sprecyzowaniu ostatniego wniosku o zwołanie sesji nadzwyczajnej, radca prawny stwierdził, że nie może udzielać żadnych porad, że jest pracownikiem Urzędu. To źle świadczy o pracy radnych, jeżeli taka sytuacja następuje. Następna sprawa; ciągnie się też Pana przynależność z okresu komunistycznego. Też uważam, że taki człowiek nie powinien kierować Radą Miejską w Kamieńsku.”

Radny A.Matusiak: „Pan Przewodniczący jeszcze nie był lustrowany a Pan już na niego wyrok wydał, Pan mówi o przynależności. Będzie lustrowany w stosownym czasie a Pan wysuwa wnioski przed czasem proszę Pana.”

Radny F.Stępień: „Ja myślę, że przez ten krótki okres czasu zarówno koalicja jak i przewodniczący można powiedzieć, że coś już osiągnęliśmy. Uratowaliśmy komisariat w Kamieńsku i szkołę, czy się to komuś podoba czy nie. My żeśmy nie negocjowali przez media tylko przez wyższe urzędy i szkoła została i to można już temu przewodniczącemu zapisać na plus, proszę Państwa, a reszta to będziemy pracowali dalej i z czasem się okaże. Mnie się wydaje żeby dzisiaj nie mówić na temat komunizmu, bo ZSL to co to było też Pan Panie Kułak był działaczem cały czas a ZSL to był odłam komunizmu.”

Radna M.Bujacz: „A propos, dawnej przynależności, my tutaj nie raz właśnie z ust Pana Przewodniczącego słyszeliśmy Państwo po lewicy, obudźcie się nie jesteście w poprzednim ustroju to już nie komuna. A ja pracowałam z Panem Bartoszewskim sporo lat, był aktywnym działaczem PZPR-u także ja mogę to potwierdzić, bo pracowałam i znam go tyle lat i wiem gdzie przynależał i jak działał.”

Przewodniczący Rady zapytał: „Pani radna pracowaliśmy z sobą tyle lat i czy ja byłem draniem i łobuzem w stosunku do Pani ze względu na przynależność? Ja byłem szarym członkiem PZPR a dlatego tylko, że z klucza politycznego Kamieńsk należał właśnie do tej grupy gdzie Przewodniczącym Gromadzkiej Rady musiała być osoba, która należała do PZPR i proszę Pani nie byłem tylko ja, ale było nas 6-ciu czy 7-miu. Nie byłem aktywnym byłem szarym członkiem Pani Wando Bujacz, więc proszę konkrety i proszę fakty.”

Radna M.Bujacz: „Był Pan aktywnym działaczem.”

Radny A.Matusiak: „I dlatego go Pani szkaluje, że był aktywnym działaczem PZPR? Dlatego Pani go stawia na szarym końcu, że do partii należał?”

Radna Z.Roźniatowska: „Ja chciałam powiedzieć, że przynależność do partii w żaden sposób nie skreśla człowieka. Myślę, że każdy powinien odpowiadać za swoje własne czyny. Natomiast, jeżeli chodzi o osobę Pan Przewodniczącego to muszę odpowiedzieć w imieniu moim i kolegów i oni na pewno się ze mną zgodzą, że intelektualnie, (bo ktoś tutaj zarzucił Panu

Przewodniczącemu) intelektualnie oczywiście nie mamy nic do zarzucenia Panu Przewodniczącemu wprost przeciwnie popieramy go. Jest bardzo dobrym przewodniczącym. Słowa, które tutaj padły pod jego adresem są bardzo krzywdzące i myślę, że one padły tylko i wyłącznie z tego względu, że ktoś tutaj ma jakieś osobiste uprzedzenia.”

Radny B.Pawłowski: „Ja nie będę wracał do historii, bo to ludzie oceniają i wybierają i to jest ich wybór dobry czy zły. Natomiast proszę Państwa, dlaczego się podpisałem pod projektem tej uchwały; dlatego że w ten sposób nie można przez 4 lata prowadzić obrad Rady Miejskiej i podzielić tą Radę na dwie grupy. Jak do tej pory z tych dwóch sesji na których byłem a dzisiaj jest trzecia to wynika jasno, że co będziemy chcieli to będziemy sobie przegłosowywać a Wy nie macie nic do powiedzenia. To nie jest demokracja i to nie jest dobre. Tak dzisiaj wynikało to z głosowań i na pewno to głosowanie będzie takie samo, chociaż będzie się różniło tylko tym, że będzie tajne. Natomiast nie można części radnych pozostawić poza komisjami albo powiedzieć to ty się nadajesz do pracy w takiej komisji albo my chcemy żebyś pracował w takiej komisji a nie w innej. To każdy radny powinien się określić. Wszędzie jest tak, że to radni wybierają sobie komisje. Oczywiście, że Komisja Rewizyjna jest w większości najczęściej przez koalicję obsadzona, ale opozycja tam jest i to nie jest jeden człowiek po to żeby tylko był, ale tam znajdują się jakieś inne osoby. Tak samo i inne komisje. Po drugie; Panie Przewodniczący liczyłem - jak zostałem wybrany w wyborach uzupełniających - że Pan ze mną porozmawia, że Pan będzie chciał zapytać, w jakiej komisji chciałby Pan pracować jak Pan widzi swoją pracę. No taka rola jest przewodniczącego czy Pan mnie lubi czy nie lubi, czy Pan reprezentuje tą dziewiątkę czy nie. Takiej rozmowy nie było. Na poprzedniej sesji kolega, który też w wyborach uzupełniających był wybrany, był wybrany do trzech komisji żeby mógł pracować w trzech komisjach. Dlaczego ja nie miałem takiej propozycji? Powiedziano mi, że mam napisać uchwałę żebym mógł pracować. Proszę bardzo dzisiaj napisałem to nie jest problem żeby napisać uchwałę no i co zostałem odrzucony. Jestem poza wszelkimi komisjami. Nie oczekujcie Państwo, że Wy powiecie to masz być np. w Komisji Bezpieczeństwa czy Rolnictwa i już. No ja być może się w tej komisji nie widzę a nie chcę być w komisji żebym albo siedział i nic się nie odzywał albo błązna z siebie robił. Panie Przewodniczący to jest rola Pana żeby podjął Pan działania. Można pracować w różny sposób. Może tylko ta dziewiątka zabierać tutaj głos może głosować, przegłosowywać co chce a ta szóstka może siedzieć sobie z boku i nic się nie odzywać. Są inne metody pracy czy nagłaśniania swoich opinii. Ale tak naprawdę dla dobra Rady, dla dobra gminy i nas wszystkich ja myślę, że trzeba by było zmienić sposób działania tej Rady i to jest rola Pana Przewodniczącego. Ja myślę, że Pan Przewodniczący się obroni w tym głosowaniu, ale wielka prośba żeby Pan Przewodniczący pomyślał jak inaczej pracować żebyśmy my wiedzieli, że jesteśmy w opozycji, że mamy mniej do powiedzenia, ale że mamy coś do powiedzenia. Bo nie można sześciu osób w piętnastoosobowej Radzie zupełnie zepchnąć na margines. To jest rola Pana Przewodniczącego dbanie o dobrą atmosferę w tej Radzie i dbanie o to żeby pozwolić nam się wypowiedzieć. Jeżeli mamy rację to trzeba tej racji wysłuchać, trzeba pozwolić nam działać w komisjach i wtedy taki przewodniczący to jest dobry przewodniczący i czy on będzie się nazywał Bartoszewski czy Kowalski to będzie to też mój przewodniczący. Ja na dzień dzisiejszy mam takie odczucie Panie Przewodniczący, że po prostu jestem tutaj niechciany, nielubiany, zepchnięty gdzieś na margines i ja sobie nie pozwolę na to. A Pana rola jest taka żeby wszyscy tutaj w miarę możliwości i układu sił jaki jest pracowali.”

Burmistrz G.Turlejski: „Rada pod przewodnictwem Pana Bartoszewskiego pracuje prawidłowo, owocnie. Podjęto prawie 90 uchwał i do żadnej z tych uchwał Pani Wojewoda ani RIO nie miała zastrzeżeń. Dzięki temu, że zawiązała się ta koalicja, która nadaje ton życiu gminy możliwe było uchwalenie budżetu na koniec poprzedniego roku kalendarzowego. Możliwe było przygotowanie przetargu, zaciągnięcie niezbędnych wniosków pożyczkowych, uratowanie szkoły, której Pan Pawłowski jest dyrektorem i którą Pan Pawłowski pogrzyżył i z taką butą teraz występuje o zmianę przewodniczącego i z taką butą teraz czuje się pokrzywdzony. Tylko zapomniał, co w poprzedniej

kadencji wyprawiał tu na tej sali obrad, jak to na margines spychał Burmistrza, jak to cała 14-tka, w której aktywnie uczestniczył niszczyła Burmistrza i pokazywała złą stronę swojej osobowości. Zapomniał o tym. Pan Pawłowski zapomniał jak to był Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej przez wiele lat, jak rewidował tamtą kadencję. A tak rewidował, że jego koledzy i koleżanki zasiedli w sądzie karnym na ławie oskarżonych. To jest spec fachowiec i ten spec fachowiec chce teraz nadawać dalej ton życiu gminnemu. To jest naprawdę buta Panie radny Pawłowski. To, co robicie z tymi sesjami po raz trzeci to jest wyrzucanie pieniędzy w błoto, bo jak na razie ta sesja do niczego nie doprowadziła. To co Wy wyprawiacie to jest zwykła anty promocja gminy. Zamiast nadawać gminie powagi szacunku na zewnątrz budować życie gminne wewnątrz konsolidować mieszkańców to Wy je dzielicie tylko dlatego, że mieszkańcy pokazali Wam, że tak gminą rządzić nie możecie. Bo co potraficie to pokazaliście w tamtej kadencji i dzisiaj to odwołanie Pana Przewodniczącego to tu nie chodzi o żadne, że nie potrafi obrad prowadzić czy tam źle wypełnia obowiązki, bo ze mną współpracuje bardzo dobrze. Gdyby w poprzedniej kadencji była taka współpraca Przewodniczącego i Was Panowie radni to gmina dużo dalej byłaby do przodu. A w tej kadencji musimy nadganiać na początku zaległości, do których Wy doprowadziliście i to nie chodzi tu o rzetelność o merytoryczność tylko to jest sprawa zwykła polityczna. Narobić zamieszania zanim się z tej Rady odejdzie.”

Przewodniczący Rady: „Panie radny Pawłowski ja nigdy do Pana nie miałem urazy, ja nigdy Pana nie skreślałem.”

Radny B.Pawłowski: „Panie Przewodniczący dzisiaj po sesji jak Pan ma chwilkę usiądźmy w dwójkę niech Pan ze mną porozmawia jako z nowym radnym...”

Przewodniczący Rady: „I ja bardzo chciałem i Panie radny Pawłowski ja słyszałem Pana, że Pan chciał pracować w Komisji Oświaty, jak najbardziej. Powiedział Pan również słowa Panie radny Bogdanie Pawłowski szybciej się to stanie niż wy myślicie. Efekt był taki, że my byliśmy w Łodzi ratować szkołę a w tym czasie przychodzi pismo o zwołanie sesji nadzwyczajnej. To był prezent, dla kogo, komu, w co on godził? Wysoka Rado zarzuca mi się fakt przynależności. Jak powiedziałem byłem szarym członkiem przez okres chyba jednej kadencji a tylko, dlatego żeby przewodniczącym Gromadzkiej Rady mógł być p. Tadeusz Gawroski, o czym Pani wie Pani Bujacz. I powiedziałem, że był klucz taki a nie inny i ta organizacja, która była, była to organizacja gminna, była poza marginesem, bo przewodnią siłą się mówiło, że jest PZPR, to było Stronnictwo Ludowe pod przewodnictwem śp. J.Nowaka. A później człowiekiem, który niszczył i wyniszczał to był Andrzej Kułak, który w tej chwili akurat takimi frazesami...”

Radny A.Kułak: „Proszę powiedzieć, kogo zniszczyłem.”

Przewodniczący Rady: „Panie radny Kułak zniszczyłeś, po Panu był Józef Piekarski - pozbawiony przynależności i funkcji, Bronia Strzelecka - pozbawiona, Pan Dajcz - pozbawiony...”

Radny A.Kułak: „Co Pan mówi?”

Przewodniczący Rady: „Co mówię? A co Pan zrobił z Piekarskim Józkiem? To Pan zrobił, że ja nie mogłem przez dwie kadencje być uczestnikiem.”

Radny A.Kułak; „Dobrze że Pan to mówi konkretne zarzuty będą.”

Przewodniczący Rady: „Szanowni Państwo ja nie dam swojej głowy Wam tak jak to zrobił kolega. Bo w myśl starego powiedzenia, że przynieście mi głowę ciało przyjdzie samo. Nie, nie zrobię tego. Ja tym ludziom zaufałem ci ludzie mnie zaufali, zaufałem mieszkańcom, wyborcom którzy mnie akurat wybrali i powiedzieli żeby iść i jestem. I Panie radny Kułak i szanowni Państwo powiem Wam jedno złamaliście jedną zasadę, zasadę ludzką, że małą łyżeczką najedzą

się wszyscy a dużą się zadławiają. Władza to szumiła w głowach, ale nie w sumieniach i trzeba się uderzyć mocno, Panie radny Kułak. Władza to pieniądze władza to królestwo władza to dominacja, czym ona jest? Widzicie dajecie przykład tego, co jest i Panie radny Kułak nie kto inny tylko Ty, Ty aktywisto ludowy wypowiedziałeś słowa czas na zgodę. Jeszcze dziś pod mostem koźniewskim wisi pół Twojej twarzy i część Twojego powiedzenia „czas na zgodę”. Ja się pytam, czym są te słowa Pani Andrzejku, zapomniałeś, że w domu naszych babci wiszą makatki z napisem „zgodą buduje niezgodą rujnuje”? Co Ty zrobiłeś? Twoja chęć władzy prowadzi do zemsty i obłudy, obudź się człowieku, bo czas na ciebie. W tej chwili Panie radny Kułak powiedziałem również to i powiem, nie oddam Wam się i nie poddam Wam się, będę walczył. Będę walczył, dlatego że Ty byłeś w tej Radzie, która doprowadziła do chamstwa obłudy. Gdzie, kto miał Wam powiedzieć, że jesteście grabarzami prawdy? Wypowiedziałem te słowa trzykrotnie dzisiaj mówię tu na tej Sali wobec tych po raz czwarty. Było jedno spotkanie radnych z mieszkańcami w liceum w kwietniu, było drugie spotkanie Panie radny Kułak w lipcu i Panie radny Kułak pod twoim przewodnictwem odbyło się spotkanie 19 grudnia 2004 r. na sali gimnastycznej w liceum i zarzuciłem Wam, że jesteście kłamcami i że jesteście grabarzami prawdy a grabarzami prawdy, dlatego że Panowie prawdę żeście głębiej grzebali niż zwłoki ludzkie się grzebie. To Wy żeście robili, to Ty Andrzejku Kułak, który startowałeś do tych wyborów, co zrobiłeś. Tyle lat byłeś w tej Gospodarce Komunalnej i proszę: hydrant u Pana Sobolewskiego (byłeś dominującą osobą w tej Radzie, pracownikiem ZGK) 8 lat byłeś zasiadałeś w Radzie woda ciekła z wody ktoś korzystał. Ile z tego tytułu straciła Gospodarka Komunalna pieniędzy Andrzejku Kułak? Ty się obudziłeś po fackie, powiedziałeś jak wróciłeś na zajmowane stanowisko, że jak odchodziłeś to dałeś polecenie żeby ten hydrant zamknąć. Kto korzystał z tej wody Panie radny Kułak, kto? Marek Ludwiczak, dlatego że na jego, 8 lat. A Pani Dyrektor Krężlak była dyrektorem i co Pani Krężlak zrobiła w tym temacie? Śmiejecie się dzisiaj? Prawda boli Panie Kułak, tak było? Przyszedłeś w ubiegłej kadencji, gdy objąłeś funkcję przewodniczącego doprowadziłeś do tego, że tamten hydrant zamknięto. 8 lat Panie radny to cię nie usprawiedliwia, bo zasiadałeś tu przez dwie kadencje i nie zrobiłeś nic Panie Andrzejku nic nie zrobiłeś żeby ten hydrant zamknąć żeby woda nie ciekła, ile z tego tytułu jest pieniędzy? Panie radny Kułak bolesna sprawa 14 lipiec 2004 rok, toczą się obrady sesji na salę wchodzi człowiek, ten człowiek mówi Wam: siedzicie tu niepotrzebnie. Ten człowiek mówi słowa: nic nie robita tylko się klucita, idźta stonkę zbierać, bo stonka żre kartofle. Pamiętasz to? Proszę Państwa ten człowiek powiedział coś więcej, powiedział człowiekowi który dzisiaj się śmieje, powiedział Markowi Ludwiczakowi słowa: ty złodzieju za nasze pieniądze wylałeś sobie asfalt, to było zdumiewające. Czyż ciebie Andrzejku to nie ruszyło? Ile pieniędzy, ile faktów i dzisiaj mówimy tak czy inaczej. Mam ci dalej tłumaczyć fakty i wyrzucać fakty? Panie radny Kułak budowaliście...

Radny A.Kułak: „Przecież ja nie jestem odwoływany.”

Przewodniczący Rady: „Nie, ale ja chcę ci powiedzieć, po której stronie stoisz i co zrobiłeś dla tej gminy a stawiasz mnie dzisiaj zarzuty. Panie A.Kułak budowane jest wysypisko śmieci. Pamiętasz sam żeś mówił, kto robił grabież drzewa i drewna? Jest sołtys z Hub Ruszczyńskich, są ludzie z Hub Ruszczyńskich, którzy pracowali w naszej firmie ...

Radny A.Kułak; „Pan do mnie tego nie mów, bo ja nie grabiłem tego.”

Przewodniczący Rady: „To dlaczego nie wstrzymałeś człowieka, bałeś się? Dlaczego pozwalałeś na to a dzisiaj siedzisz i temu człowiekowi służysz? On się tobą bawi jak kot myszką, zastanów się? Ja mogę więcej mówić. A co ty zrobiłeś Andrzejku Kułak, jeżeli chodzi o to wysypisko. Zrobiłeś bardzo dobrze oczywiście, zrobiłeś pikiety ludzi demonstracje. Co z ciebie zrobiono, kto z ciebie zrobił, co? Poniżono cię zwolniono cię z pracy. Kto cię zwolnił? Nie ja tylko obecna tu na

sali Pani radna Krężlak. Zastanów się kolego Kułak gdzie jesteś, co robisz i gdzie byłeś. Czas na zgodę czymże są słowa.”

Radny A.Kułak: „Panie Przewodniczący Pan mnie tutaj zarzucił, że nic nie zrobiłem dla tej gminy. Ja tylko powiem, w poprzedniej kadencji gimbus to, kto pomógł żeby był sprowadzony do tej gminy? Sprawa zbiornika retencyjnego w Koźniewicach; rozmowy były i miał wejść już do budżetu Województwa Łódzkiego tylko ktoś przeszkodził w tej budowie. To nie moja robota była? To już Państwo sobie odpowiedzcie. Hydrant w Koźniewicach; co ja, jako inkasent miałem do powiedzenia w Zakładzie jak rządził wtedy p. Marcinkowski? Ilekroć są zapisy w raporcie kasowym. To ja miałem go iść zdemontować? 14 lipca sesja; był facet wiem kto ale nie będę mówił po nazwisku, ale był pod wpływem alkoholu i nie wiedział co mówił, potem mnie przeproszał. To Pan takimi osobami się podpira, to są autorytety? Czas na zgodę - i to Pan Przewodniczący chce zgody, kiedy w miesiącu grudniu zaraz po wyborach podejmujecie decyzję o zwolnieniu mnie z pracy, to jest czas na zgodę się pytam? Jak ja mam popierać Wasze działania jak Wy podejmujecie decyzje żeby mnie z zakładu zwolnić, to ma być zgoda? Następna sprawa; Pan Przewodniczący notorycznie mi powtarza, że Burmistrza Piekarskiego wprowadziłem do grobu. No ja z tym człowiekiem św. pamięci Michałem nie miałem nic wspólnego do czynienia...

Przewodniczący Rady: „Panie radny byłeś człowiekiem, który pracował w Woprze przeszedł do powiatu, chciałeś zabłysnąć na tej gminie jako wielki polityk Stronnictwa Ludowego. Panie radny Kułak byłeś u mnie, podpisz masz okazję zemścić się na Michale Piekarskim, bo odszedłeś z gminy. Ja tego nie zrobiłem panie Kułak ja tego nie podpisałem, bo p. św. pamięci Michał Piekarski nie zwolnił mnie i nie przyczynił się do tego. Ty wprowadziłeś w następnej kadencji ludowców, kim zostałeś? Kwitując to wszystko chcę powiedzieć jedno, jaki był stosunek do ziemi, handel ziemią to, co zrobiliście w swojej kadencji. Był handel ziemią, bo Panowie radni poprzedniej kadencji drugiej i trzeciej żeście wianowali społeczną własnością ciotków pociotków i swoich krewniaków. Byłem jednym z tych który Wam przeszkodził. Mam pisma. Panie radny Kułak Pan mówił o swojej niewinności proszę uprzejmie; dwa lata temu sesja żona Pan radnego Przewodniczącego Komisji Rolnictwa pisze wniosek o wymianę gruntu, p. Agnieszka Górna Panie radny...

Radny A.Kułak: „A co to za zarzut jest?”

Przewodniczący Rady: „Już go precyzuję - Panie radny zarzucasz mi łamanie demokracji, zarzucasz mi, co ja zrobiłem - uchwała z roku 1966 o scaleniu i wymianie gruntów to mówi, że wymianę i scalenie gruntów podejmuje się z urzędu lub na wniosek rolnika. Wy podjęliście tu na tej sali 2 lata temu uchwałę gdzie daliście prezent, gdzie Pan Przewodniczący Rady Miejskiej poddał pod głosowanie uchwałę o wymianie gruntów dla Pani Agnieszki Górnej żeby ta wymiana się dokonała na koszt Urzędu Gminy. I druga sprawa; była uchwała, w której Urząd kupował grunty w Aleksandrowie od Pani Wieczorek. Pierwotna wycena opiewała na sumę 5 tys. zł. Ta sama osoba była za 3 czy 4 miesiące i tu na tej sesji (byłeś przewodniczącym) podnosi się stawkę do 10 tys. zł. Gdzie była wycena, gdzie była jakaś kalkulacja? I Wysoka Rado, miejscowość Aleksandrów sołectwo Ochocice gminy Kamieński jest najwyższa cena m<sup>2</sup> gruntu, który Urząd kupuje. W prezencie, bo bratowa Pana radnego A. Kułaka akurat, trzeba zapłacić za grunt pod remizę.”

Radna M.Bujacz : „To podobnie jak to przejście tutaj też tak drogo kosztowało.”

Radny A.Kułak: „Ja ustosunkuję się Panie Przewodniczący, bo Pan tu takie zarzuty przedstawił: Pani Agnieszka Górna - wymiana gruntów; to co wiem to były ustalenia we wsi Ochocice między sołtysem, mieszkańcami i sportowcami, bo nie mieli gdzie grać w piłkę i Agnieszka Górna wyraziła chęć zamiany, że na boisko odda swoje grunty (myślę, że sołtys może poprzeć i się



wypowiedzieć), ale powiedziała, że koszty z tym związane to nie jej interes to jest interes mieszkańców i Burmistrz może zapłacić. Tym bardziej jak to p. Wanda wspomniała w sprawie przejścia no niestety, ale koszty Urząd poniósł a tutaj tylko drobna sprawa, bo zamiana gruntów. To co miał oddać grunty pod boisko i jeszcze dopłacić do inetersu człowiek? Czy to słuszne było?”

Przewodniczący Rady: „Uszanujmy ustawę, w której się mówi...

Radny A.Kułak: „To za Pana czasów powstał ten bałagan, że grunt nie był przejęty przez Urząd pod świetlicę. Niech Pan nie mówi, że to jest moja bratowa. To bratowa jest? Czy Wieczorek to mój brat rodzony był?”

Przewodniczący Rady: „Cioteczny, wystarczy.”

Radny A.Kułak: „No to jaka bratowa, bo Pan takie rzuca jakby brat rodzony był. Proszę Pana wtedy działka była w Aleksandrowie, sąsiadująca, po wyższej cenie sprzedana i gdyby nie w Echu Kamieńska wiadomość o sprzedaży tej działki to kobieta by za te 5 tys. kupiła. Ale przeczytała gazetę, że tamta osoba dużo więcej pieniędzy dostała, więc zwróciła się ponownie i zwiększyła kwotę sprzedaży. Zwróciła się z pismem do Burmistrza i Burmistrz przygotował drugi projekt uchwały. A jak chce Pan wiedzieć o te drzewa, wyrębu, itd. to już nie moja wina. Organy były powiadomione, prokuratura, o tych sprawach a że nie wszczęli dochodzenia to już nie moja sprawa. Ja jestem w porządku, bo wszelkie działania zrobione były. Jestem w posiadaniu dokumentów wszelkich, jeśli chodzi o wystąpienia do prokuratury, do ochrony środowiska, w sprawie budowy śmieciowiska. Bardzo dużo zrobiono tylko nie moja wina, że inne organy nie wszczęły dochodzenia.”

Radny M.Ludwiczak: „Panie Przewodniczący zaproponowałbym żebyśmy sobie zrobili spotkanie radnych gdzieś tak na uboczu ale w innym terminie może, to nie w tej chwili. Nie jest to chyba ta pora żeby sobie takie pyskówki urządzać. To jest sesja i m.in. w tym wniosku jest właśnie doprowadzanie do takich pyskówek do takich niepoważnych dyskusji, które nie powinny mieć miejsca tutaj akurat w czasie obrad sesji. Ja bym bardzo prosił żeby Pan przeszedł do głosowania już, bo już chyba dość jest tych niedomówień i niejasności. Zróbmy sobie to spotkanie, proponuję i wnioskuje żeby Pan zrobił spotkanie radnym, ale wszystkim radnym, obojętne gdzie i wtedy sobie porozmawiamy i może wtedy w jakiś sposób dojdziemy do jakiegoś porozumienia do jakiegoś ustalenia form prowadzenia tych sesji.”

Przewodniczący Rady: „Panie radny Ludwiczak my nigdy żeśmy się nie zamknęli, nie odizolowaliśmy się. Jesteśmy i czekamy i uderzmy się w piersi, tu naprawdę chodzi o dobro tej gminy.”

Przewodniczący Rady zamknął dyskusję. Następnie ogłosił, że przechodzi do głosowania w związku z powyższym poprosił radnych o zgłaszanie kandydatów do Komisji Skrutacyjnej.

Radny Jerzy Madej zgłosił radną Zofię Roźniatowską.

Radny Marek Ludwiczak zgłosił radną Marię, Wandę Bujacz.

Wiceprzewodniczący Rady Wojciech Ziemia zgłosił radnego Franciszka Stępnia.

Więcej kandydatur nie zgłoszono.

Wszyscy zgłoszeni kandydaci na członków Komisji Skrutacyjnej wyrazili zgodę na pracę w w/w komisji.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie następujący skład Komisji Skrutacyjnej: p. Zofia Roźniatowska, p. Maria Bujacz, p. Franciszek Stępień.

Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem w/w składu Komisji Skrutacyjnej głosowało 15 radnych.

W wyniku głosowania w/w skład Komisji Skrutacyjnej został przyjęty jednogłośnie.

Przewodniczący Rady ogłosił przerwę (w przerwie Komisja Skrutacyjna wybrała spośród siebie przewodniczącego komisji).

Po przerwie, Przewodniczący Rady wznowił obrady i oddał głos Komisji Skrutacyjnej.

Głos zabrała radna Z.Roźniatowska, która poinformowała, że została wybrana na Przewodniczącą Komisji Skrutacyjnej. Następnie przedstawiła regulamin głosowania tajnego w sprawie uchwały dotyczącej odwołania Przewodniczącego Rady Miejskiej w Kamięnsku.

Nie zgłoszono uwag do przedstawionego regulaminu głosowania.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie w/w regulamin głosowania.

Głosowało 15 radnych. Za przyjęciem w/w regulaminu głosowało 15 radnych. W wyniku głosowania regulamin głosowania został przyjęty jednogłośnie.

Następnie przystąpiono do głosowania tajnego. Radni w/g listy obecności kolejno odbierali karty do głosowania i oddawali głos.

Po zakończeniu głosowania Komisja Skrutacyjna przystąpiła do liczenia głosów.

Przewodnicząca p. Z.Roźniatowska odczytała protokół Komisji Skrutacyjnej z głosowania tajnego w sprawie odwołania Przewodniczącego Rady Miejskiej w Kamięnsku Pana Jana Bartoszewskiego i stwierdziła, że: głosowało 15 radnych. „Za” odwołaniem Przewodniczącego Rady p. Jana Bartoszewskiego oddano 6 głosów. „Przeciw” odwołaniu oddano 9 głosów.

W wyniku głosowania tajnego projekt uchwały w sprawie odwołania Przewodniczącego Rady Miejskiej w Kamięnsku został odrzucony.

W załączeniu do protokołu – Protokół Komisji Skrutacyjnej powołanej przez Radę Miejską w Kamięnsku w dniu 10 kwietnia 2007 roku do głosowania tajnego w sprawie odwołania Przewodniczącego Rady Miejskiej wraz z kartami do głosowania oraz regulamin głosowania.

**Załącznik Nr 10**

Przewodniczący Rady: „Wysoka Rado wypada mi podziękować tym, którzy głosowali na moją osobę i tym którzy nie głosowali. Myślę, że opozycja która wystąpiła z tym wnioskiem zmusiła mnie do tego żeby dokonać oceny ludzi, przynależności człowieka i zależności. Całe życie byłem osobą która nie starała się robić krzywdy i współpracować. W tej Gromadzkiej Radzie podjąłem pracę 1 lipca 1969 r., kiedy odchodziłem 16 września 1990 r. to znaleźli się ludzie którzy powiedzieli mi miłe słowa „dziękuję”. Z tym żyłem do dzisiejszego dnia i chcę powiedzieć również, że spotkało mnie miłe słowo gdzie mieszkańcy z Gorzędowa do mojej osoby odnieśli się również bardzo mile i powiedzieli, że tyle pracowałeś z p. Gaworskim i między Wami nie dochodziło do jakiś scysji. I myślę, że to nie ja jestem winien bałaganowi to nie ja narobiłem bałaganu. Ja szanuję demokrację i od dziś spojrzę inaczej na życie, bo wiem co znaczy człowieka poniżyć, co znaczy człowieka zdeptać i człowieka opluć. Dlatego jeszcze raz dziękuję za ponowny wybór mnie na to stanowisko zaszczytne. Tak jak powiedziałem nie otrzymacie i nie będziecie tymi szczęśliwcami, że głowy swojej nie dam. I w myśl tego powiedzenia, że przynieście mi głowę a ciało przyjdzie samo, ja tego nie zrobię. Nie zrobię również, dlatego że będąc radnym, który został wybrany z Komitetu Wyborczego Grzegorza Turlejskiego nie zrobię tego. Ci ludzie, z którymi właśnie jestem współpracuje i ci którzy mi zaufali nie mogę ich zdradzić i tego nie zrobię. Nie zdradzę i będę pracował dla dobra tej gminy. Wysoka Rado podejmę stosowne decyzje. Ja tu dzisiaj przedstawiłem niektóre zarzuty a myślę, że tych zarzutów jest dużo więcej i do tych zarzutów ustosunkuję się, bo jeżeli mówi się nieprawdę to ja sobie nie pozwolę. Ja zostałem zdeptany moja rodzina też. Minęły święta a ja nie znałem świąt, bo wśród wielu życzliwych były głosy zawiści, poniżenia itd. To była nauka życia. To było coś, czego nikomu nie życzę. Wiem, czym jest godność człowieka i wiem, że ją będę szanował. Jestem i będę otwarty powiedziałem i ponawiam, będę otwarty dla wszystkich i chce wrócić do tych sił do tych układów mimo wszystko kiedy byliśmy kolegami. Wysoka Rado, ja cenię osobę, jedną osobę p. Aleksandra Kozika, dziś mogę powiedzieć, dlaczego akurat wzoruję się na tej osobie. Ten

człowiek był człowiekiem, który pracował... długi okres czasu. Ten człowiek był Przewodniczącym Gromadzkiej Rady Narodowej, ten człowiek był sekretarzem gminnym organizacji i szanowni Państwo ten człowiek miał pole, miał władze, ale mimo wszystko ten człowiek pozostał człowiekiem. Nikt mu nic nie jest w stanie zarzucić. I dzisiaj ten człowiek, mimo że przewyciężył chorobę walczy z rakiem, ale śpi spokojnie. Ja szanowni państwo od 16 września 1990 r. do czasu kiedy padł ten wniosek też spałem spokojnie. Nikt do moich drzwi nie zapukał, że masz się stawić, zarzuca mi się coś. Szanowni Państwo, dlatego teraz dziękuje tym którzy wywołali temat i tym którzy odnieśli się do tego tematu. Będę i chcę być radnym całej Rady tylko zrobimy krok naprzeciw siebie. I Panie radny Pawłowski cenię Pana i naprawdę niech mi Pan wierzy, że chcę Pana dalej cenić. Nie przekreślam Pana, nie przekreślam każdego z Was, nie przekreślam żadnego członka Klubu Radnych Niezależnych.”

Przewodniczący Rady podziękował za uwagę i przeszedł do punktu 12 porządku obrad.

## **p u n k t 12**

### **Zapytania i wolne wnioski.**

Radny B.Pawłowski: „Chciałbym Panie Przewodniczący podziękować za te słowa na samej końcówce, bo tych wcześniejszych to tu dużo było myśli i ogarnąć to nie sposób tak od razu, ale jak widzi Pan moją rolę w Radzie? Tu w tym towarzystwie jak Pan widzi moją pracę w Radzie. Bo jestem nowym radnym (można tak powiedzieć) od niedawna zostałem radnym, nie jestem w żadnej komisji, nie miałem żadnej propozycji złożonej przez Pana Przewodniczącego. Liczyłem, że jakaś rozmowa będzie, nie było, sam taka propozycje złożyłem w postaci projektu uchwały do Komisji Rewizyjnej i została odrzucona. Jak Pan widzi Panie Przewodniczący moją rolę?”

Przewodniczący Rady: „Panie radny B.Pawłowski, pierwsze zdanie Pana było i ja go uszanuję. Pan się określił po raz pierwszy a w uchwale podjął Pan decyzję po raz drugi. Panie radny Pawłowski, widzę Pana w całej rozciągłości w Komisji Oświaty. Jest Pan fachowcem a fachowców potrzeba.”

Radny B.Pawłowski: „A w jakiej jeszcze innej komisji, bo ja chciałbym pracować w kilku komisjach.”

Przewodniczący Rady: „Będzie Pan miał myślę na posiedzenie komisji wezwanie i chyba zgodnie ze statutem rozmyślmy się i niech Pan też rozważy swoje propozycje dalsze. Moja propozycja oficjalnie dzisiaj złożona jest właśnie taka jak Pan wyraził wolę.”

Radny M.Ludwiczak zapytał, co zostało załatwione w Łodzi odnośnie przejęcia Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Kamieńsku? Tzn., na jakich zasadach zostanie przejęta, od kiedy i co z tego porozumienia zostało spełnione?

Przewodniczący Rady odpowiedział: „W tej sprawie będzie sesja pod koniec miesiąca. Czekamy w tej chwili na sesję Rady Powiatu, która zadecyduje. Ale rozmawialiśmy długi okres czasu w dość licznym gronie i Wysoka Rado szkoła będzie przejęta na zasadach zdrowych. Będzie szkoła utrzymana w Kamieńsku mimo wszelkich oporności i trudu. Mimo wielkiego niezadowolenia niektórych ludzi z Rady Powiatu udało nam się takie a nie inne porozumienie wypracować.”

Radny M.Ludwiczak zapytał, co to są te zdrowe zasady?

Przewodniczący Rady wyjaśnił, że w tej chwili to porozumienie, które zostało przyjęte przez Radę Miejską w Kamieńsku jest dopracowywane i w tej chwili w treści tego porozumienia, jeżeli chodzi o stronę prawną mają się wypowiedzieć prawnicy obu stron.

Następnie Przewodniczący Rady oddał głos Burmistrzowi Kamieńska.

Burmistrz G.Turlejski: „Panie radny Ludwiczak Pana żonglerka szkołą została zakończona. Już nie będzie miał Pan wkrótce czym żonglować, bo wszystkie tematy zostaną wyprostowane i zamknięte. A Pan Panie Pawłowski nie będzie miał wkrótce gdzie dokonywać deficytów pięciuset tysięcy czy większych, dlatego że z Panem Starostą w obecności Pani Kurator sprecyzowaliśmy nasze stanowiska a stanowisko gminy i stanowisko to jest prawie takie samo jak podjęła Rada Miejska w uchwale której byłem inicjatorem...

Radna M.Bujacz: „Prawie, czyli ile?”

Burmistrz G.Turlejski: „Proszę nie przeszkadzać teraz, proszę wytrzymać, bo Pani żonglerka szkołą też została skończona. Rozumiem Pani frustrację i rozczarowanie, że się nie udało Wam doprowadzić do likwidacji tejże szkoły opowiadając wszystkim, że jesteście za jej utrzymaniem. Dlatego też widzę to rozczarowanie, tą frustrację, i oświadczam Wam, że szkoła będzie przejęta do końca kwietnia. W tej chwili porozumienie zostaje uelastyczniane przez grupę prawników Pana Starosty i prawników gminnych i prawdopodobnie odbędzie się do końca przyszłego tygodnia spotkanie w Kuratorium, na którym obie strony zadeklarują, że to jest właśnie to porozumienie, które po uchwaleniu przez Rady, obie strony podpiszą. A to porozumienie Państwo dobrze znają: szkoła przechodzi na własność gminy, zdeklarujemy się na prowadzenie działalności oświatowej przez 25 lat, szkołę przejmujemy bez Pana Pawłowskiego z pełnym personelem nauczycielskim minus tylko i wyłącznie księgowość - gmina posiada własną księgowość i tu dublowanie stanowisk jest wykluczone - i to są najważniejsze punkty porozumienia. A najważniejsze jest to, że szkoła zostaje uratowana przez grupę radnych, którym dziękuję za wsparcie. Państwo opozycyjni wyszliście z głosowania wtedy, kiedy przyjmowaliśmy uchwałę. Chciałbym powiedzieć, że uchwale nie zarzucił nikt żadnego najmniejszego naruszenia prawnego, mimo że i z Waszej strony były takie głosy na sesjach, że Wojewoda uchwałę uchyli. Nikt nie zarzucił, Wojewoda nie zarzuciła a porozumienie jest prawidłowe a robimy to wszystko tylko i wyłącznie dla dobra uczniów, dla dobra miejsc nauki, dla dobra miejsc pracy i dla dobra Gminy Kamieńsk i dla dobra rodziców, którzy byli żywotnie zainteresowani tą szkołą. I żonglowanie tą szkołą przeciwko mojej osobie okazało się po prostu dla Was zgubne a dla mnie zbawienne, bo niedługo ten temat zamkniemy raz na zawsze.”

Radny M.Ludwiczak: „Cieszy mnie, że Pan Burmistrz wziął się za przejmowanie i przejął tą szkołę. Cieszy mnie również, że to porozumienie nie zostało podważone przez nikogo i zostało wprowadzone w życie. Interesuje mnie to tylko małe prawie. Interesuje mnie czy przejmujemy tą szkołę łącznie z internatem, czy z remontami i interesuje mnie jeszcze czy z dwustu tysiącami, które starostwo ma przekazać gminie, bo tak zostało sprecyzowane porozumienie.”

Burmistrz G.Turlejski wyjaśnił: „Internat również przejmujemy, remontów nie przejmujemy, a 200tys. zł, które było właśnie zabezpieczone z naszej strony na różnego rodzaju remonty typu niespodzianki po działaniach kontrolnych np. Sanepidu wykona to wszystko Pan Starosta, jeżeli będzie taka potrzeba między 1 września a 31 grudnia.”

Radny M.Ludwiczak zapytał, od kiedy przejmujemy szkołę, bo Pan Przewodniczący mówił, że to będzie od 1 września a Pan Burmistrz mówi, że z końcem kwietnia?

Burmistrz G.Turlejski wyjaśnił, że z końcem kwietnia podpisujemy porozumienie a od 1 września przejmujemy szkołę.”

**p u n k t 13**

**Zakończenie posiedzenia.**

Przewodniczący Rady J. Bartoszewski podziękował radnym i zaproszonym gościom za przybycie i udział w sesji. Zakończył obrady wypowiadając formułę „zamykam VIII Nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej w Kamięnsku V kadencji.”

Protokołowała:

  
Halina Bąkiewicz

  
PRZEWODNICZĄCY  
RADY MIEJSKIEJ  
w Kamięnsku  
Jan Bartoszewski